

15

maja
niedziela / Sun
18:00

NFM, Sala Kameralna

Koncert kameralny – NFM Ensemble

NFM Ensemble:

Maciej Dobosz – klarnet

Bartosz Bober – skrzypce

Wojciech Hazuka – skrzypce

Magdalena Dobosz – altówka

Maciej Kłopotcki – wiolonczela

Janusz Musiał – kontrabas



W.A. Mozart



J. Brahms

PROGRAM:

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791) *Divertimento F-dur* KV 138 [12']

I Allegro

II Andante

III Presto

Morton Gould (1913–1996) *Cztery duety na klarnet i kontrabas z Benny's Gig*

[15']

Johannes Brahms (1833–1897) *Kwintet klarnetowy h-moll* op. 115 [40']

I Allegro

II Adagio – Più lento

III Andantino – Presto non assai, ma con sentimento

IV Con moto

Omówienie

Agata Adamczyk

„Zawsze czułem, że muzyka powinna być normalną częścią doświadczenia, które otacza ludzi” – mówił Morton Gould, amerykański kompozytor. Idąc za tą myślą, można uznać, że muzyka jest integralną częścią naszego życia, jest jego swoistym tłem. Z perspektywy drugiej strony suma doświadczeń z pewnością wpływa na kształt i brzmienie danego utworu. O tym, jak tzw. „tu i teraz” twórcy, czyli etap życia, w którym się aktualnie znajduje, decyduje o efekcie końcowym dzieła, przekonywał w swych pracach m.in. profesor Mieczysław Tomaszewski.

Program dzisiejszego koncertu jest wyjątkowo zróżnicowany – zarówno brzmieniowo, pod względem charakteru kompozycji, jak i pod względem stylu, w którym zostały napisane. Znajdziemy tu utwory powstałe w epoce klasycznej, romantycznej oraz w drugiej połowie XX wieku, stworzone w różnych okolicznościach, przez artystów będących na różnych etapach swojego muzycznego rozwoju (choć dwa z trzech utworów dedykowane są konkretnym osobom – w obu przypadkach klawecistom).

Stałym elementem życia kilku- i kilkunastoletniego Wolfganga Amadeusa Mozarta były podróże. W liście wystanym do przyjaciela w 1768 roku ojciec młodego kompozytora, Leopold Mozart, pisał o obowiązku, jaki odczuwał, aby „obwieścić światu cud, któremu Bóg pozwolił narodzić się w Salzburgu. Jestem to winien Bogu Wszchemocnemu, w przeciwnym razie byłbym najbardziej niewdzięcznym ze stworzeń. I jeśli kiedy byłem winien światu o tym cudzie przekonać, to właśnie teraz, jako że wszystko, co się tylko zwie cudem, jest wyśmiewane i wszelkim cudom się przeczy”. Z jednej strony muzyk czuł, że talent syna może być źródłem dochodu dla całej rodziny, z drugiej strony podziwiał jego zdolności i był pewien korzystnego wpływu podróży na rozwój Wolfganga. Takie wyjazdy inspirowały, umożliwiały poznanie najstojniejszych muzyków, artystów, intelektualistów i patronów w najważniejszych europejskich ośrodkach, przybliżały tamtejszą kulturę muzyczną, tradycję, gatunki i style. Mozartowie

odwiedzili dwory w Austrii, Anglii, Niemczech, Francji, Belgii oraz Włoszech.

Radosne, wręcz rozrywkowe (*divertire* z wł. „zabawiać, dostarczać rozrywki, przyjemności”) *Divertimento F-dur KV 138* z 1772 roku jest dziełem zaledwie szesnastoletniego młodzieńca. Napisał je w krótkim okresie między drugą a trzecią podróżą do Italii, gdy zdobywał doświadczenie jako twórca operowy. W tym samym czasie ukończył swój pierwszy kwartet smyczkowy, a także kilka symfonii. Do dziś *Divertimento* jest chętnie wykonywane przez kameralne orkiestry na całym świecie.

Ostatni okres twórczości Johannesesa Brahmsa przez muzykologów bywa określany jako najbardziej osobisty czy nawet najbardziej „Brahmsowski”. Tymczasem jesienią 1890 roku 57-letni kompozytor przechodził kryzys twórczy. Ogłosił wówczas, że wycofuje się z czynnego życia i nie napisze już żadnego utworu. Nawet nie przypuszczał, że kilka miesięcy później na swojej drodze spotka człowieka, dzięki któremu powróci jeszcze do komponowania.

W marcu 1891 roku Brahms był gościem księcia Saksonii-Meiningen Jerzego I. W prywatnych pokojach księcia muzyka rozbrzmiewała od rana do wieczora, często nawet po północy. Podczas jednego z koncertów niemiecki twórca usłyszał grę Richarda Mühlfelda, klawecisty wirtuoza orkiestry książęcej, który wykonywał akurat *Koncert klawetowy* Webera. W liście do Clary Schumann Brahms nie krył zachwytu: „Nigdy nie słyszałaś takiego klawecisty. Jest absolutnie najlepszy ze wszystkich, jakich znam”. Wrażenie, jakie wywarł książęcy muzyk, było tak duże, że Brahms najbliższe letnie miesiące spędził na komponowaniu utworów przeznaczonych do wykonania przez Mühlfelda. Już dziesięć lat wcześniej na swoje nowe miejsce wypoczynku Brahms wybrał modny kurort Bad Ischl koło Salzburga. Tam też w 1891 roku rozpoczął prace nad kompozycjami klawetowymi. Swego czasu wybór Bad Ischl dziwił przyjaciół Brahmsa. Wiedząc, że unika on rozgłosu, pisali: „w lecie bawiło się tam pół Wiednia”. Wówczas rozdrażniony artysta odpowiadał: „cały Wiedeń jest lepszy niż pół Lipska czy Berlina”.

Jednym z utworów, jaki powstał dla Mühlfelda, był melancholijny *Kwintet klarnetowy h-moll* op. 115. Jego prawykonanie odbyło się 24 listopada 1891 roku na prywatnym koncercie księcia Jerzego II w Meiningen, a pierwsza publiczna prezentacja – 12 grudnia w Berlinie tego samego roku. Mühlfeldowi towarzyszył kwartet Josepha Joachima. Gdy Clara wystuchała dzieła, napisała do Brahmsa: „Jakież to wspaniałe i wzruszające! Jak wielki wpływ wywiera na słuchacza subtelne połączenie instrumentów z łagodnym i uporczywym zawodzeniem klarnetu [...]. [Mühlfeld] został chyba specjalnie stworzony do Twoich utworów”.

Benny's Gig (inaczej *Występ Benny'ego*) to cykl duetów przeznaczonych na klarnet i kontrabas. Autorem kompozycji jest wspomniany już Morton Gould, który w swoich dziełach łączył elementy jazzu, bluesa, muzyki country oraz folku z muzyką klasyczną. Jego styl komponowania wynikał z bogatego bagażu artystycznych doświadczeń – pisał muzykę m.in. dla teatru, filmu i baletu, ale też na zamówienie Mściława Rostropowicza dla Washington Symphony Orchestra. Jednym z ostatnich dzieł Goulda był utwór na saksofon skomponowany dla Billa Clintona. *Benny's Gig* powstał w 1962 roku z okazji urodzin bliskiego przyjaciela, amerykańskiego klarncisty jazzowego zwanego „Królem Swingu”, Benny'ego Goodmana. Zarówno Gould, jak i Goodman posiadają swoją gwiazdę w Hollywoodzkiej Alei Gwiazd.

NFM Ensemble

NFM Ensemble to zespół występujący w składzie od 1 do 15 muzyków. Misja artystyczna tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanej na nietypowe zestawy instrumentów. Jedyną wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrbasu. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele z pośród utworów, które NFM Ensemble zaprezentuje w najbliższych latach będzie wykonanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wrocławska, NFM Leopoldinum – Orkiestra Kameralna), a także artyści spoza Wrocławia zapraszani na wybrane projekty.

PEŁNY BIOGRAM ZESPOŁU:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



NFM Ensemble, fot. Łukasz Rajchert

Organizator:



Partner strategiczny:



Bank Polski

Złoty sponsor:



Partner wspierający:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

